

Sygn. akt SNO 50/16

UCHWAŁA

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie R. S.

sędziego Sądu Okręgowego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2016 r.,

zażalenia, wniesionego przez obrońcę sędziego

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego

z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt ASDo (...),

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

uchylić zaskarżoną uchwałę i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu.

UZASADNIENIE

Uchwałą Sądu Dyscyplinarnego - Apelacyjnego z dnia 18 lipca 2016 r. (sygn. akt ASDo (...)) zezwolono na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, w sprawie prowadzonej przez Prokuratora Rejonowego w B. pod sygnaturą PR 1 Ds. (...), sędziego Sądu Okręgowego w [...] - R. S., której zarzucono, że:

„w dniu 3 listopada 2015 roku, około godz. 8.30, na drodze publicznej - ulicy Z. w L., kierując samochodem osobowym marki [...] o numerze rejestracyjnym (...)

nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nienależyte obserwowanie przedpola jazdy, niezachowanie szczególnej ostrożności jazdy, w wyniku czego spowodowała nieumyślnie wypadek w ten sposób, że jadąc prawym pasem ruchu ul. Z., na wysokości posesji o nr (...), uderzyła pieszego M. J. lusterkiem prowadzonego przez siebie samochodu, a następnie, na skutek przewrócenia się pieszego na jezdnię, najechała prawą tylną oponą kierowanego przez siebie samochodu na lewą stopę M. J., w wyniku czego pokrzywdzony odniósł obrażenia w postaci urazu kręgosłupa szyjnego o cechach jego skręcenia, stłuczenia kolana prawego i łokcia prawego oraz złamania podstawy V kości śródstopia lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu - tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k."

Od powyższego orzeczenia zażalenie do Sądu Najwyższego wniósł obrońca sędziego R. S. zarzucając przedmiotowej uchwale:

„I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego: 1. poprzez danie bezkrytycznej wiary zeznaniom M. J., a w konsekwencji uznanie, iż obwiniona naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i swoim zachowaniem doprowadziła do wypadku drogowego;

2. poprzez ustalenie, że naruszenie przez M. J. przepisów prawa o ruchu drogowym tj. art. 47 p.r.d. i 11 ust.1 p.r.d. nie miało wpływu na zaistnienie zdarzenia, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego wskazuje, że to pieszy naruszając przepisy prawa o ruchu drogowym swoim zachowaniem doprowadził do zdarzenia, poprzez brak obserwacji nadjeżdżających pojazdów i ustępowania im miejsca;

b) art. 5 par. 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionej i ustalenie jako jedynej możliwej wersji, iż to sędzia R. S. poprzez brak należytej obserwacji przedpola jazdy doprowadziła do zdarzenia, pomimo tego, obwiniona konsekwentnie zaprzeczała aby widziała na jezdni pieszego, zaś na podstawie

zabezpieczonych dowodów , w szczególności śladów na samochodzie [...] możliwym jest ustalenie, iż M. J. znalazł się na jezdni, poza polem widzenia obwinionej, która poruszała się samochodem z prędkością znacznie poniżej dozwolonej przepisami administracyjnymi, swoim pasem ruchu, z zachowaniem odpowiedniego odstępu od prawej krawędzi jezdni,

c) art.9 par. 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Dyscyplinarny dokonania czynności z urzędu wynikających z wątpliwości co do faktycznego przebiegu zdarzenia oraz niejasności w opinii biegłego L. S., zwłaszcza co do danych przyjętych do opinii, które stanowiły podstawę ustaleń biegłego, a także nie rozważenie dopuszczenia opinii biegłego z zakresu mechanoskopii co do mechanizmu powstania obrażeń ciała M. J., w szczególności w zakresie łokcia;

II. obrazy prawa materialnego , a to art. 1 par. 2 kk, poprzez przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu, którego popełnienie obwinionej zamierza zarzucić oskarżyciel publiczny, jest wyższy niż znikomy, w sytuacji gdy z okoliczności zdarzenia , rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiaru wyrządzonej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia czynu, naruszonych norm ostrożności i stopnia ich naruszenia wynika, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy."

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i nieuwzględnienie wniosku prokuratora Prokuratury Rejonowej w B., ewentualnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu - Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione zażalenie jest zasadne w zakresie, w jakim kwestionuje kompletność przeprowadzonego postępowania dowodowego i poprawność wniosków wyciągniętych ze zgromadzonych dowodów w kontekście uprawdopodobnienia faktu popełnienia przez sędziego przestępstwa.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w sprawach dyscyplinarnych, jakie przed nim zawisły wskazywał, że zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie rozstrzyga o tej odpowiedzialności, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć

pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego popełnione. To na oskarżycielu spoczywa ciężar skrupulatnego i kompleksowego zgromadzenia materiału dowodowego, który pozwoliłby uznać, że wersja przedstawiona we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest wystarczająco uprawdopodobniona (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2016 r. sygn. akt SNO 17/16), Oczywiście Sąd Dyscyplinarny nie przesądza winy sprawcy (to już domena sądu powszechnego), ale z uwagi na specyfikę tego postępowania i istotę immunitetu sędziowskiego musi dołożyć bardzo dużej staranności w ocenie przedłożonego mu wniosku i też w nim zawartych. Zgodnie z art. 81 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. (z późn. zmianami) Prawo o ustroju sądów powszechnych, zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może nastąpić jedynie, gdy istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Kwestia owego „dostatecznego uzasadnienia” musi być oceniana z perspektywy prawa karnego materialnego i procesowego (tj. czy wykazano dostatecznie prawdopodobieństwo realizacji znamion typu czynu zabronionego). Innymi słowy, Sąd Dyscyplinarny zobligowany jest do oceny, czy na gruncie zasad odpowiedzialności karnej zdarzenie przedstawione przez oskarżyciela w sposób adekwatny dla wymogów przewidzianych w cytowanym powyżej przepisie odzwierciedla realizację znamion typu czynu zabronionego, mając naturalnie na uwadze specyfikę danej sprawy.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania zarzucono sędziemu popełnienie nieumyślnego występku z art. 177 § 1 k.k. Oznacza to, że materiał dowodowy przedstawiony we wniosku oskarżyciela musi zawierać wszystkie te elementy, które są konieczne dla oceny prawdopodobieństwa przypisania zarzucanego sprawcy czynu. W przypadku materialnego przestępstwa nieumyślnego należy wykazać możliwość przypisania oskarżonemu zarzucanego skutku. Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał przesłanki, których spełnienie warunkuje przypisanie sprawstwa przestępstwa materialnego, stwierdzając w szczególności, że obok czysto empirycznego powiązania ocenianego zachowania ze skutkiem, konieczne jest także spełnienie szeregu kryteriów normatywnych (tak chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt V KK 153/16, www.sn.pl i cytowane w nim orzecznictwo oraz literatura). Obok ustalenia naruszenia przez sprawcę reguł

ostrożności wymaganych w danych okolicznościach oraz oceny obiektywnej przewidywalności istotnego prawdopodobieństwa wystąpienia skutku na drodze, na jakiej ostatecznie skutek ten nastąpił, akcentuje się ponadto konieczność weryfikacji ex post tego, czy zachowanie zgodne z regułami ostrożności pozwalałoby na uniknięcie wystąpienia skutku. Jeżeli bowiem ten i tak wystąpiłby niezależnie od zgodnego z prawem działania danej osoby, to nie można na płaszczyźnie normatywnej powiązać owego skutku z jej działaniem (na ten element zwraca uwagę Sąd Najwyższy chociażby w postanowieniu z dnia 26 lutego 2016 r., sygn. akt III KK 358/15, a także w wyroku z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt III KK 415/15).

Przenosząc powyższe skrótowe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy, należy podzielić część poglądów skarżącego zaprezentowanych w zażaleniu, a dotyczących braku kompleksowej analizy wzajemnych relacji zachowań uczestników zdarzenia. Słusznie skarżący zarzuca Sądowi Dyscyplinarnemu - Sądowi Apelacyjnemu, że biorąc pod uwagę następujące kwestie: ustalony (nawet z pewnym marginesem błędu) moment kontaktu lusterka [...] z łokciem pokrzywdzonego, umiejscowienie pokrzywdzonego na jezdni (w kontekście postoju w miejscu, gdzie jest to zabronione), strój (czarny podkoszulek na tle ciemnego pojazdu), poruszanie się przez kierującą pojazdem z prędkością 30 km/h (znacznie poniżej prędkości dopuszczalnej administracyjnie w tamtym miejscu), brak wykonywania przez nią gwałtownych manewrów i wreszcie ukształtowanie oraz otoczenie tego odcinka ul. Z., na którym doszło o wypadku (łuk drogi), - nie dokonał ustaleń, czy istniała możliwość uniknięcia zaistnienia wypadku w tych okolicznościach. Sąd Dyscyplinarny wskazuje jedynie, że gdyby kierująca prowadziła pojazd rozważnie i ostrożnie mogłaby wykonać manewr hamowania, czy ominięcia pokrzywdzonego, którego zachowanie nie miało wpływu na zaistnienie zdarzenia. Brakuje jednak w tych rozważaniach pogłębionej analizy, dlaczego kierująca miałaby jechać jeszcze ostrożniej, niż wynika to z ustaleń faktycznych i w jakim kontekście dostosowanie jej zachowania do reguł ostrożności wymaganych od kierowcy na tym odcinku drogi (których nie sprecyzowano) pozwoliłoby uniknąć wypadku.

Powyższe powoduje, że zaskarżona uchwała nie może się ostać z uwagi na to, że dopiero analiza zasygnalizowanego zagadnienia ustalenia możliwości uniknięcia wypadku i wzajemnych relacji zachowań kierującej pojazdem i pokrzywdzonego

pozwolą przesądzić, czy podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego jest uzasadnione w stopniu dostatecznym. Ustalenie, że istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, warunkujące zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, w przypadku przestępstw skutkowych wymaga odniesienia się do wszystkich przesłanek przypisania skutku, w tym także tych o charakterze normatywnym. Dotyczy to w szczególności przesłanki obiektywnej przewidywalności oraz możliwości uniknięcia spowodowania skutku w sytuacji podjęcia zachowania zgodnego z regułami ostrożności.

Mając to na uwadze, odnoszenie się do pozostałych zarzutów, a zwłaszcza tego dotyczącego stopnia społecznej szkodliwości potencjalnego czynu sędzi R. S. byłoby przedwczesne.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

r.g.